№ 276. Piątek 30. Listopada 1860. Rok wydania 50.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inserya w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Montenegro. — Turcya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. lwowskie prezydyum Namiestnictwa nadało opróżnioną przy głównej szkole w *Myślenicach* posadę dyrygującego nauczyciela zawiadującemu nauczycielowi przy głównej szkole w Nowym Targu *Dominikowi Bobakiewiczowi*.

Lwów, 20. listopada 1860.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie. — Wyszczególnienia. — Podróż Jej Mości Cesarzowej. — Praktykanci górniczy.)

Wiedeń, 27. listopada. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem własnoręcznem z 25. listopada r. b. mianować Namiestnika Morawii i Szląska, *Antoniego hrabię Forgacha de Ghymes* i *Gass* Namiestnikiem królestwa Czeskiego.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 21. października r. b. nadać najłaskawiej dyrektorowi urzędów pomocniczych przy sądzie obwodowym w Tarnowie, *Julianowi Lesieckiemu*, przy sposobności przeniesienia go w stan spoczynku w uznaniu jego długoletniej, gorliwej i wiernej służby — złoty krzyż zasługi.

— Z Pobytu Jej ces. król. Mości w porcie w Plymouth donosi telegraf następujące szczegóły: „Jacht „Victoria and Albert" przypłynął d. 23. b. m. o godzinie 7½ rano w zatokę portową, a gdy mijał tamę by zawinąć do portu, powitały wystrzały z cytadeli i wojenne okręta w „Sanspareil" i „St. George" austryacki pawilon, wywieszony na głównym maszcie jachtu. Jacht nie zarzucił kotwicy na niższej stacyi, ale popłynął dalej cieśniną do Hamoaze, gdzie go powitały stojące na kotwicach okręta wojenne „Impregnable" i „Cambridge." Z umysłu wjechał kapitan tak daleko, chcąc przewieść Jej ces. król. Mość, cierpiącą na słabość morską, w spokojniejsze miejsce, lub też podać Jej Mości Cesarzowej sposobność wypocząć na stałym lądzie, jeżeliby sobie życzyła. Ale pogoda nie sprzyjała; deszcz padał strumieniem i wiatr dął gwałtownie z północy i od wschodu, tak że okręta w niższym porcie zarzuciły podwójne i potrójne kotwicy. W porcie był jacht dobrze zabezpieczony, jednak postanowiono dla niepogody przepędzić tam dzień i noc. Majtkowie otrzymali urlop do wieczora, i jeżeli nastanie pomyślniejsza pogoda, wypłynie jacht dzisiaj (w sobotę) o świcie na kanał, a ztąd prosto do Madejry, jeżeli to być może, niedostatek węgli albo niepogoda nie zmusi zawinąć do Lisbony.

Jacht eskortowy „Osborne" zatrzyma się na wszelki wypadek na Tagu, gdyż jego magazyn węgla nie wystarczy do Madeiry. Hrabia Apponyi, admirał portu w Plymouth, sir Hurton Stuart i komenderujący jenerał okręgu, Hutchinson, składali Jej ces. król. Mości uszanowanie na pokładzie jachtu.

— By uzupełnić praktykę i rozszerzyć w szczególnym kierunku teoretyczne ukształcenie ukończonych akademików górniczych, którzy się poświęcają służbie państwa, postanowiono, przyjmować odtąd rocznie do służby państwa potrzebną ilość ukończonych akademików górniczych, którzy mają natychmiast złożyć przysięgę; odtąd nazywają się praktykantami i będą przydzieleni do dyrekcyi hut i salin, które podają najwięcej sposobności wykształcić się praktycznie. Czas praktyki oznaczono na dwa lata; praktykanci otrzymają dziennie 75 centów, zaś ci, którzy ukończyli kurs akademii górniczej z bardzo dobrym postępem, pobierać będą dziennie 1 zł. wal. austr.

Ameryka.

(Doniesienia z Nowegu Jorku.)

Nowy Jork, 6. listopada. Dzienniki południowe zawierają, według doniesienia *Gazety handlowej*, następujący plan, jak mają postąpić, przy dokonanym wyborze Lincolna prezydentem Stanów zjednoczonych, z oddzieleniem państw południowych: Gdy ten wybór będzie ogłoszony urzędownie, zwołają gubernatorowie państw południowej Karoliny, Alabamy, Florydy, Georgii i Mississipi ciała prawodawcze; te ogłoszą połączenie z Unią za rozwiązane, zamianują deputowanych do konstytującego zgromadzenia i proklamują pana Breckenridge prowizorycznym prezydentem. To ma nastąpić w tej nadziei, że teraźniejszy prezydent Buchanan nie uczyni przeciw temu żadnych kroków, a Lincoln przy objęciu urzędu otwarte dla siebie znajdzie pole.

Hiszpania.

(Poseł do Rzymu mianowany. — Obrady w Kortezach.)

Madryt, 25. listopada. Gazeta urzędowa donosi, że Królowa przyjęła dymisyę Rios Rosasa z posady posła rzymskiego. W dekrecie przyjęcia dymisyi wyrażono, że Rios Rosas ważne położył zasługi przy układach konkordatu. Margrabia Miraflores mianowany jego następcą.

W izbie poselskiej przedłożono sprawozdanie z dwóch doniesień naczelnego ministra z toku sprawy włoskiej. Naczelnik ministrów złożył 36 kopii dokumentów odnoszących się włącznie do sprawy rzymskiej i wiele innych do sprawy całych Włoch od czasu wkroczenia do Sycylii aż do chwili odwołania posła hiszpańskiego z Turynu. Pan Gonzales de la Vega i Olozaga domaga się druku tych dokumentów. — Prezydent ministrów czyni uwagę aby posłowie wprzód dokładnie przejrzeli rzeczone dokumenta nim przystąpią do głosowania. Zgromadzenie oświadcza się większością 83 głosów przeciw 27, za tem aby pomienionych dokumentów nie drukować.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Narady przedsejmowe. — Podróż Cesarzowej francuskiej. — Wiadomości bieżące. — Projekt zespolenia Kanady francuskiej z angielską. — James Brooke. — Poczta i kolej żelazna podziemna.)

Londyn, 24. listopada. Królowa jeździła wczoraj przed południem z małżonkiem, księciem Alfredem i księżniczką Alice do Claremont dla odwiedzenia Królowy Maryi Amelii, wdowy po Ludwiku Filipie. a po południu prezydowała na zgromadzeniu tajnej rady. Poźniej mieli prywatne audyencye u Królowy lord Palmerston i hrabia Granville.

— Podług wzmianki w *Post* i *Daily News* zajmowały się ostatnie rady gabinetowe nie sprawami zagranicznemi, lecz projektami do ustaw, które rząd zamyśla przedłożyć parlamentowi na przyszłej sesyi. *Morning-Post* wylicza rozmaite projekta reform, które na przeszłej sesyi w połowie rozpoczęte zostały, jako to ustawy względem bankructwa, przekazywania gruntów i t. p., a które teraz mają być wniesione nanowo; zaś o reformie parlamentu nie wspomina wcale. Przeciwnie *Daily News* zapytuje rząd, co myśli przedsięwziąć w tym względzie, i dowodzi, że do reformowania parlamentu nie może się nadarzyć pomyślniejsza sesya, jak w roku 1861.

— Wiadomość względem wyniesienia poselstwa angielskiego w Wiedniu do godności ambasady uważa *Daily News* za przedwczesną, ale niewątpi, że rząd ma taki zamiar i to z ważnych powodów.

— Wczoraj odjechała Cesarzowa Eugenia z Edinburgu do północnej Szkocyi, a najprzód do Perth, gdzie przybyła po południu zwykłym pociągiem. W chwili wyjazdu ze stolicy szkockiej żegnały ją — jak donoszą ztamtąd — bardzo serdecznie liczne tłumy ludu. Cesarzowa była bardzo wesoła i dziękowała uprzejmie na wszystkie strony. Słychać, że zamierza najprzód robić wycieczki do Balmoralu i innych ciekawych miejsc hrabstwa Aberdeenshire, a dopiero potem zjechać w odwiedziny do księżny Hamilton.

— Jak donosi *Court Journal* rozpoczął minister kolonii, książę Newcastle, po powrocie z Kanady, zastanawiać się w jakiby sposób dało się zespolić różnorodne prowincye w północnej Ameryce. Nowojorskie dzienniki najpierwej doniesły o takim projekcie.

— Sir James Brooke, Radżah Sarawaku (na wyspie Borneo), który od dawna był tak słaby, że się obawiano o jego życie, odpłynął, przyszedłszy do zdrowia, do swoich odległych kolonii, gdzie wiele spraw będzie miał do załatwienia.

— Towarzystwo „Pneumatic Dispath Company" które się zawiązało z projektem przesyłać w Londynie listy i pakiety podzie-

mnemi rurami za pomocą ciśnienia powietrza, czyniło w Birminghamie próby na wielką stopę, i te wypadły tak pomyślnie, że niebawem rozpoczną w stolicy zakładać rury; na początek tylko na jedną angielską milę, średnica rury ma wynosić $2^1/_2$ stopy. Drugi projekt, a to, ażeby ułatwić obrot w Londynie, będzie parlamentowi przedłożony na przyszłej sesyi, myśl jest: zbudować podziemną kolej żelazną na sposób jak budują tunele popod szerokie mosty, i te z czasem mają rozgałęzić w najludniejszych dzielnicach miasta. Najprzód mają być próby na małą stopę, i w tej mierze zbierają kapitał akcyjny w sumie 200.000 funtów szterlingów.

— W porcie Galle (na wyspie Ceylon) przedsiębrano najtrudniejszą potąd pracę nurków, chcąc wydobyć zatopiono tam jak wiadomo złoto i srebro, które było w żelaznej skrzyni na spodzie okrętu. Nurkowie musieli przepiłowywać pod wodą żelazne ściany skrzyni, ale nim do tego przyszło, trzeba było wkopywać się w warstwę piasku na dziewięć stóp, w którą się okręt zarył. Użyto Heinkiego aparatu dla nurków; i jemu zawdzięczają, że zdołano wydobyć zatopiony skarb wartości 300.000 funt. szterl.

Francya.

(Zmiany w ministeryum. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Rzymu. — Doniesienia z Syryi. — Sprawy dziennikarskie.)

Paryż, 24. listopada. *Monitor* ogłasza znany już z telegramu dekret cesarski z 23. listopada, którym hrabia Walewski, senator i członek tajnej rady cesarskiej, mianowany został ministrem państwa w miejsce pana Foulda, którego prośbę o dymisyę przyjął Cesarz.

Oprócz wystąpienia pana Fould zajdą jak słychać jeszcze inne zmiany w gabinecie. Mówią, że pan Persigny wstąpi do gabinetu i obejmie departament spraw wewnętrznych. Hrabia Morny, który układał raport o reformie konstytucyi Cesarstwa, pozostanie jak zapewniają prezydentem ciała prawodawczego. Mówią, że nieprzyjął ambasady w Londynie, który to urząd ma być przeznaczony dla hrabi Flahaulta. Pan Magne pozostanie ministrem finansów, gdyż pan Fould, któremu ofiarowano to ministeryum, nie chciał go przyjąć dla tego, iż nie otrzymał razem z tym departamentem żądanej prezydentury w ministeryum państwa, która przydzielona została ministrowi państwa. Pan Thouvenel miał się podać do dymisyi. Sądzą, że reforma wewnętrzna wpłynie także na politykę zagraniczną; ale zdaje się, że pan Thouvenel pozostanie na swojem stanowisku aż do prowizorycznego uregulowania sprawy włoskiej. Potem — mówią — obejmie pan Persigny bióro zagraniczne, a departament spraw wewnętrznych odda panu Laity, który reprezentuje osobiste zamiary Cesarza. Ale wszystko to są pogłoski tylko. (Ob. depesze telegr.)

— Hrabia Apponyi, reprezentant Austryi w Londynie, był tu w przejeździe z Wiednia do Londynu, i Cesarz przyjmował go na osobnej audyencyi.

— U księżny Matyldy była uczta, na którą zaprosiła tylko Cesarza, pana Kisselewa i kilku Rosyan.

— Piszą do dziennika *Monde* z Rzymu pod d. 17. listopada: Nadszedł do Rzymu ostatni transport jeńców wydanych z Piemontu. Widać w ich twarzy ślady złego obejścia się z nimi i długiej niewoli w kraju nieprzyjacielskim. Jego Świątobliwość żądał widzieć ich wszystkich wczoraj, udzielił im pociechy i błogosławieństwa. Jutro w niedzielę będzie przegląd pierwszego batalionu strzelców formowanego z krajowców, liczącago 1200 luda. Nadeszły dziś wiadomości z Gaety z doniesieniem, że Król nie upadł na duchu pomimo strat poniesionych, i postanowił bronić się do ostateczności.

— Według najnowszych wiadomości z Turcyi, wojska francuskie w Syryi zajęły leże zimowe. Podzielone są w siedmiu miejscach, między temi zajmują Der-el-Kamar i Zatale. Fregata parowa „Vauban" będąca w pogotowiu odpłynąć do Syryi, otrzymała rozkaz wysadzić na brzeg na powrót swój ładunek, iż na teraz poselstwo jej odroczone.

— Wczoraj wywołano przed sąd policyi poprawczej sprawę dziennika *Opinion nationale.* Jak wiadomo, szło o rozgłoszenie fałszywych wiadomości w artykule *Casus belli.* Sąd skazał Geroulta na 1000 franków, Dubuissona na 100 franków kary pieniężnej i zwrot kosztów procesu.

Progrès de Lyon zapozwany także przed sąd policyi poprawczej, iż rozszerzał w złej wierze fałszywą wieść, że hr. Turgot mianowany już posłem francuskim przy dworze Króla włoskiego.

Belgia.

(Interpelacya w izbie niższej.)

Na posiedzeniu izby niższej dnia 23. b. m. interpelował hr. Villain ministeryum względem wiadomości podanej w Monitorze belgijskim, o ceremonii, jaką księżna brabancka i hrabia Flandryi witali najjaśn. Cesarzowę austryacką. Według doniesienia w *Monitorze*, miała księżna i książę przyklęknąć przy pocałowaniu ręki Cesarzowej J. M. Hr. Villain domagał się, aby odwołać to doniesienie. Minister odpowiedział, że artykuł w *Monitorze*, o którym mowa, nie jest urzędowym, że co zaszło w Antwerpii, działo się prywatnie w kole rodzinnem, i że minister nic o tem nie wie. *Independance Belge* o całej tej dyskusyi następujące czyni uwagi:

Interpelacya hr. Villain bardzo przykre wywołała w ogóle wrażenie. Publiczność ubolewała, że szanowny poseł, sam pełen uprzejmej dworskości, poruszył w obec izby okoliczność, która jeśliby nawet była prawdziwą, nosi na sobie cechę ściśle prywatną.

Ubolewanie jednak publiczności powiększy się jeszcze bardziej, gdy się dowie, że doniesienia dziennikarskie jak się zdaje przekręciły zupełnie to, co się działo w dworcu kolei w Antwerpii. Naoczny świadek zapewnia nas, że ani księżna ani książę nie przyklękali wcale. W chwili, kiedy najjaśn. Cesarzowa J. M. wysiadła z wagonu, postąpiła ku niej księżna brabancka i ucałowała jej rękę, przyczem musiała się naturalnie nieco pochylić. Z tego lekkiego i nieuniknionego ukłonu wysnuły sobie dzienniki wieść, że księżna przyklękała, co tem jest nieprawdopodobniejsze, że jak nas zapewniają dobrze świadomi rzeczy, nawet w samej Austryi według etykiety tamtejszego dworu nie przyklękają wcale członkowie rodziny cesarskiej, przy pocałowaniu ręki Cesarza lub Cesarzowej.

Pewni jesteśmy, że sam hr. Villain najmocniej musi żałować, że nie zasięgnął wprzód dostatecznych wiadomości, nim rzecz tak nieznaczącą i naturalną, przekręconą w doniesieniach dziennikarskich, podniósł do znaczenia interpelacyi i wniósł na zgromadzenie reprezentacyi narodowej.

Włochy.

(Stan rzeczy w Neapolitańskiem. — Doniesienia z Neapolu. — Rozkaz dzienny króla Franciszka. — Okolnik ministra króla Franciszka do posłów zagranicznych.)

Neapol. *Gazeta wiedeńska* pisze: Jak silne są głosy za królem Franciszkiem II. na stałym lądzie neapolitańskim, donoszą francuskie dzienniki, że niemal połowa neapolitańskiego kontynentu jest przeciw rządom sardyńskim. Z Apulii, Abruzzów, Kalabryi, Basilicaty, Bari, Lecce a nawet z najbliższych okolic stolicy donoszą o reakcyi przeciw Sardynii; jest to wiadomość, którą potwierdzają nawet tak przychylne sardyńskiemu zjednoczeniu dzienniki, jak *Journal des Débats*, trudno to więc pogodzić z wysławioną jednomyślnością w głosowaniu. *Journal des Débats*, który przepowiadał zwycięstwo sardyńskiej uzurpacyi, przypisuje tę powszechną niechęć postępowaniu Piemontanów, że obraża nawet wyższe klasy społeczeństwa, i także niewdzięczności dworu sardyńskiego dla Garibaldzistów, których całkiem pomija, podczas gdy kreaturom swoim i emigrantom nadaje najwyższe urzęda, przyczynia się nakoniec drożyzna i to, że Wiktor Emanuel występuje w mieście tylko w licznym orszaku. Że Wiktor Emanuel opierał głównie ustalenie anexyi na bagnetach, a nie na głosowaniu, okazuje się ze słów jego namiestnika jeneralnego Farini, który żałował serdecznie, że nie wysłano 30.000 Piemontanów, którzy stoją nad Garighanem w obec Gaety na przytłumienie w prowincyach powstania.

— Według depeszy z Rzymu z d. 24. listopada całe ciało dyplomatyczne opuściło Gaetę na wyraźne żądanie Króla Franciszka II. i przybyło do Rzymu dnia 23. b. m. Nuncyusz papieski, posłowie Austryi, Rosyi i Prus otrzymali wielki krzyż orderu Śgo Januarego. Obiega pogłoska, że Król Franciszek II. zachorował. Wiele osób wynosi się z Gaety do Puzzuoli i Bai. W Gaecie prowadzą nieustannie roboty fortyfikacyjne. Załoga jest dostateczna na obronę twierdzy. Mają zasoby żywności i amunicyi wystarczające na kilka miesięcy. Armia oblężnicza nie ustaje ze swej strony w robotach oblężniczych. Przywieziono z Genuy dalekonośne działa ciężkiego wagomiaru.

Przedwczoraj nadeszły wiadomości do Paryża z Neapolu, że rząd tamtejszy będzie musiał ogłosić stan oblężenia w wszystkich prowincyach neapolitańskich, inaczej nie zdoła stłumić anarchyi. Wielkie trudności w nowej organizacyi wynikają z zupełnego zepsucia urzędników dawnego rządu. — Rząd zamierza wielką część tych urzędników przenieść do dawnych swych prowincyi.

— Dzienny rozkaz Króla Franciszka II. datowany jeszcze dnia 31. października, doszedł dopiero niedawno do publicznej wiadomości i jest następującej osnowy: „Żołnierze! W chwili, gdy się zdawało, że po dwu miesiącach wzniosłego zapału, zupełnego zaparcia siebie, jako też po uciążliwych pracach i trudach będziemy mogli ukończyć nasze dzieło i pokonać rewolucyjną inwazyę w naszym kraju, ukazała się regularna armia zaprzyjaźnionego monarchy, która zagroziła naszemu odwrotowi, i zmusiła nas opuścić nasze stanowiska.

Jakikolwiek będzie skutek tego, uzna przecież cała Europa, która zdoła ocenić i osądzić te wypadki, męztwo i wierność garstki walecznych, co opierając się niecnym namowom i przemocy podwójnej armii, nietylko stawiła czoło nieprzyjacielowi, ale nadto uświetniła historyę neapolitańskiej armii imionami bitew pod Santa-Maria, Cajazzo, Trifisco, Sant-Angelo itd.

Te czyny są niewygasłe w mojem sercu. By pamiątkę tego zachować po wszystkie czasy, ma być wybity bronzowy medal z napisem: „Kampania z września i października 1860", zaś na odwrotnej stronie imiona Santa-Maria, Cajazzo, Trifisco, Santa-Angelo itd. Medal ma być noszony na błękitnej i czerwonej wstążce, i będzie na waszej szlachetnej piersi dla wszystkich pamiątką waszej wierności i męztwa, z której chlubić się będą po wszystkie czasy ci, którzy noszą wasze imiona. Franciszek II.

— Naczelnik ministerstwa Króla Franciszka II. wydał pod dniem 8go b. m. następujący okólnik do posłów obcych mocarstw po bombardowaniu Molo di Gaeta i usunięciu się wojsk neapolitańskich za Garigliano:

Excelencyo! Podpisany naczelnik ministerstwa i minister spraw zewnętrznych ma zaszczyt zawiadomić Waszą Excelencyę, że słuszne skargi wyrażone w nocie z dnia 26go października zatwierdzone zostały nowemi gwałtami ze strony armii napastniczej.

Aby usunąć z pod ognia piemonckiej eskadry rozstawione nad Garyglianem wojsko nasze, nakazano ruch odwrotny, rozpoczęty dnia 1go b. m. wieczorem.

Natychmiast eskadra piemoncka ustawiła się wzdłuż drogi bieżącej wybrzeżem i rozpoczęła ogień na całą linię posuwających się drogą wojsk naszych, które w dobrym porządku z bronią na ramieniu wykonywały nakazany odwrót.

Nieprzyjaciel nie zaprzestał kanonady noc całą i część dnia na żołnierzy niebroniących się, którym można było zarzucić to jedno, że zbytnie zaufali zaręczeniu, że nie będą atakowani od strony morza.

Gdy w ten sposób cała armia królewska była ściśnięta pomiędzy Molo di Gaeta i granicą królestwa, zajęła taż eskadra piemoncka w nocy z dnia 3. na 4. b. m. stanowisko przed Molo di Gaeta, i bombardując całe 6 godzin aż do południa, wyrzuciła na nieszczęśliwe miasto ogromną ilość bomb, granatów i rozmaitego rodzaju pocisków ognistych, a okropne skutki tego zniszczenia widoczne są na szpitalach i domach niewinnych, spokojnych mieszkańców.

Ile razy kiedykolwiek prawi monarchowie Obojga Sycylii musieli uciekać się z wielkim bolem do smutnej konieczności prowadzić wojnę z własnymi poddanymi, aby przywieść do posłuszeństwa zbuntowane miasta, nie omieszkali urzędowi obrońcy rokoszan odmawiać królewskiemu rządowi w słowach pełnych zniewagi najświętszego prawa przysłużającego każdemu rządowi utrzymać swą powagę wszelkiemi środkami i strzedz publicznego porządku.

Obecnie wpadają wojska i floty rządu, który się zowie prawym i ucywilizowanym, bez wypowiedzenia wojny w granice sąsiedniego sprzymierzonego państwa, i walczą z jego wojskami sposobem nieprawym i niegodnym, usiłując wprzód zachwiać nikczemnemi sztukami ich wierność i honor. Te wojska i floty niszczą z uporczywą wściekłością wszelkie żywioły potęgi i pomyślności ludu, nazywanego zwykle bratnim, w końcu bombardują spokojnych i niewinnych mieszkańców, a żaden głos nie ozwie się w Europie na szereg tych okropności niesłychanych w historyi.

Czas jest zedrzeć w obec Europy maskę obłudy i fałszu, którą przywdziewa na się polityka Piemontu, i przedstawić ją we właściwem świetle. Rząd królewski postanowiwszy spełnić do ostatka swoją powinność, i walczyć nawet bronią publicystyki przeciw burzycielom moralnego porządku i rewolucyi socyalnej, polecił niżej podpisanemu zawiadomić o tem, co zaszło, Waszą Excelencyę, abyś doniósł to swojemu rządowi. Korzystając z tej sposobności itd.

Casella.

Niemce.

(Wiadomości bieżące.)

Frankf. Journal podaje następującą, jak się zdaje, urzędową wiadomość: „Ciężkie excesa, jakich dopuściło się kilku żołnierzy tutejszej król. bawarskiej załogi w dniu 22. listopada przeciw mieszkańcom tutejszym wywołały śledztwo, które skończyło się temi dniami. Pragnąc uczynić zadość naruszonemu uczuciu prawa, przeniósł kr. bawarski rząd komendanta batalionu, usunął audytora, i innych winowajców ukarał surowo."

Rosya.

(Poruczenie protektoratu nad zakładami Jej Mości Cesarzowej. — Nowiny dworu. — Osadnicy do Krymu. — Wiadomości bieżące.)

Petersburg, 21. listopada. Cesarz wydał dnia 17go b. m. następujące pismo odręczne do swojej małżonki Cesarzowej Maryi Alexandrowej: „Wasza cesarska Mość! Nasza w Bogu spoczywająca dostojna matka powierzała podczas swoich częstych cierpień opiece Waszej ces. Mości liczne i zarówno obu sercom blizkie zakłady Cesarzowej Maryi. Teraz, gdyśmy odprowadzili zwłoki Naszej wiekopomnej matki na miejsce ostatniego odpoczynku, jest Naszem życzeniem, by Jej osierocone wychowawcze i dobroczynne zakłady, które zostawały pod jej troskliwą i mądrą opieką, nie były dłużej bez opiekunki, i dlatego oddajemy je Waszej ces. Mości z wszelkiemi prawami, które przysłużały błogosławionej pamięci Cesarzowej Alexandrze Feodorownej. Mamy przekonanie, że bezpośrednia opieka Waszej ces. Mości nad wspomnionemi zakładami będzie najpewniejszą rękojmią ich dalszego wzrostu dla dobra Rosyi, i że Wasza ces. Mość opiekując się wzrastającą coraz więcej familią wychowańców, znajdzie nowy zakres dla swej chrześciańskiej czynności i najwyższe pokrzepienie macierzyńskiego serca. Nasza wielce ukochana matka pobłogosławi z niebios trudy Waszej ces. Mości dla zakładów, które kochała tak bardzo i tak serdecznie. Petersburg, dnia 17. listopada 1860. Podpisano: Alexander.

— Dnia 7. b. m. przyjmował Cesarz w osobnej audyencyi, hrabiego Aragon, adjutanta Króla Obojga Sycylii, który przyjechał w nadzwyczajnej misyi.

— Dzisiaj będzie otwarta stacya Ostrow-Dynaburg na warszawsko-petersburskiej kolei żelaznej.

— W Tyflidzie zawiązało się towarzystwo pod protekcyą panującej Cesarzowej, które chce przywrócić prawosławne chrześciaństwo na Kaukazie.

— Rząd przedsięwziął kroki, by popierać osiedlenie chłopów z cesarstwa w Krymie, chcąc przymnożyć właścicielom tauryckiej gubernii sił roboczych. Na mocy wydanego w tej mierze rozporządzenia cesarskiego jest upoważnione ministerstwo dóbr skarbowych, uregulować umowy między osadnikami i właścicielami które nie mają przekraczać ośmiu lat, wyjąwszy za pozwoleniem rządu. Osadnicy są uwolnieni od danin i prócz innych beneficyów także są wolni trzy lata od wojska.

Montenegro.

(Doniesienia z Montenegru.)

W Cettynii obchodził książę Mikołaj 8go b. m. swoje zaślubiny z córką senatora i wojewody Vucotica. Owdowiała księżna i jej córka Olga, którym wyznaczono dochód ze skarbu montenegryńskiego, wyjechały z Czernogóry, a książę i jego ojciec odprowadzali je aż do granicy kraju.

Turcya.

(Doniesienia z Syryi.)

Journal de Constantinople zaprzecza doniesieniom dzienników francuskich, jakoby wojska tureckie umyślnie ułatwiły ucieczkę Druzom przepuszczając ich wolno w góry Horanu. *Journal de Constantinople* nazywa wiadomość tę niedorzeczną i bezzasadną.

Nie można przypuścić, są słowa jego, aby te same wojska, które z taką dzielnością występowały przeciw zbrodniarzom w Damaszku, chociaż miały do czynienia ze swymi spółwiercami, zmienili swe postępowanie w obec band górali, którzy byli pierwszymi sprawcami i podżegaczami wszystkiego złego i w oczach Mahomedanów nie są nawet osłonieni spólnością wiary, bo jak wiadomo religia Druzów różni się zupełnie od mahometańskiej.

Krwawe zajścia na Libanie były, powiada dziennik ten dalej, skutkiem zabobonu i barbarzyństwa, właściwych zarówno Druzom jak Maronitom. Urządzenia administracyjne z r. 1845 uczyniły Liban ogniskiem ciągłych niezgód. Fuad Basza musiał stanowczo wystąpić w Damaszku, aby i na Libanie raz na zawsze położyć koniec powtarzającym się tam okropnościom.

Afryka.

(Kolej żelazna przedłużona.)

Do *Impartial de Smyrne* piszą z **Alexandryi**, że rząd egipski zamierza przedłużyć suezką kolej żelazną aż do przylądka Guardafui. Podróż zamorska skróciłaby się tym sposobem o 5 dni, i komunikacya telegraficzna byłaby znacznie ułatwiona.

Wiadomości handlowe.

Miejsce targu tygodniowego	Dzień targu	Cena przeciętna za 1 mcc									
		pszenicy		żyta		jęczmienia		owsa		ziemniaków	
		zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
Andrychów . .	20. listopada 1860	6	40	5	.	3	.	1	90	1	70
Jasło	23. „ „	5	67	3	77	2	60	1	43	1	20
Rzeszów . . .	20. „ „	5	80	4	15	3	20	1	55	.	.
Rozwadów . .	20. „ „	6	.	3	69	2	66	1	66	1	.
Wadowice . .	22. „ „		.	4	69	.	.	1	62	.	.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 28. listopada. Dzisiejszy *Monitor* donosi mianowanie hrabi Flahaut posłem francuskim w Londynie.

Turyn, 26. listopada. Dzisiejsza *Opinione* pisze: Wiktor Emanuel zatrzyma tytuł: „Król Sardyński," aż nowy parlament włoski ogłosi go Królem Włoch. Iluminacya wyprawiona 20. b. m. na cześć Króla Wiktora Emanuela wypadła bardzo skromnie pomimo pogodnego powietrza. Kontradmirał Orazio di Negro mianowany jest jeneralnym dyrektorem marynarki neapolitańskiej.

Turyn, 27. listopada. Król Wiktor Emanuel miał dziś odjechać do Palermu. — Dziś rozeszła się w Turynie pogłoska, że Król Franciszek II. wyjechał z Gaety.

Medyolan, 27. listopada. Dzisiejsza *Perseveranza* donosi z Turynu z 26go b. m.: Rada ministeryalna przyjęła projekt Fariniego względem nowego podziału państw włoskich na rozmaite strefy z samoistną administracyą. Dyskusyę nad tem pozostawiono nowemu parlamentowi włoskiemu. — Cavour zwiedzał dziś obóz pod S. Maurizio. — Dzisiejszy dziennik urzędowy ogłasza dekret względem podziału marynarki wojennej na południową, północną i adryatycką.

Neapol, 26. listopada. Król odpowiedział deputowanym senatu i izb, że rękojmia pomyślnego rozwiązania sprawy włoskiej jest zgoda i waleczność Włoch; Król spodziewa się pokonać wielkie trudności dzisiejsze i rad jest, że dyplomacya, choć z początku była nieprzyjaźna, teraz sprzyja zasadzie włoskiej.

Berna, 27. listopada. Rada federacyjna uchwaliła dziś na liczne wnioski sprawić znaczny zasób broni dla armii federacyjnej.

Mnichów, 26. listopada. Rozszerzona niedawno telegrafem wiadomość o nagłej słabości króla Franciszka II. nie potwierdziła się dotąd.

Także *Pays* uważa tę wiadomość za fałszywą dodając, że od czasu, jak dzienniki wieść tę podały, zwiedza Król codziennie w towarzystwie Królowy bastyony i lustruje wojska.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. listopada.

Hotel europejski: PP. Barczewski Felix, z Kijowa.
Hotel Langa: Murgetie Tomasz, c. k. rotm., z Czerniowiec.
Hotel angielski: Hr. Poniński Artur, z Kowalówki. — Bernatowicz Hip. z Sannik.

Wyjechali ze Lwowa

Dnia 29. listopada.

PP. Baroni Jan, do Słowity. — Hr. Rozwadowski Oskar, do Jaworowa. — Ciński Bolesław, do Tomaszowiec. — Osmulski Wład., do Władypolskiej góry. — Ochocki Józef, do Widełek.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322 83	+ 8.3	86 5	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	321.15	+ 11.0	91.1	połud.-zach. „	„
10.god. wiecz.	325.72	+ 5.3	87.2	zachodni. „	„

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: **„Ona jest obłąkana“**, dramat w 3 aktach z francuskiego, i **„Pustynia“**. obrazek dramatyczny w 1 akcie Józefa Korzeniowskiego.

Jutro opera niemiecka: **„Prorok“**. Drugi występ gościnny pani Palm-Spatzer.

Kurs lwowski.

Dnia 29. listopada.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	44	6	53
Dukat cesarski	„ „	6	49	6	58
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	17	11	32
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	15	2	22
Talar pruski	„ „	2	5	2	9
Polski kurant i pięciozłotówka .	„	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.		84	67	85	25
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	—	—	—	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	17	66	50
5% Pożyczka narodowa		76	78	77	53

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 29. listopada

Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77.40 Metaliki po 5% za 100 zł. 65.40; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—, Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye. Banku narodowego sztuka 743.—, instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 173 30; niższo-austr. towarzystwa eskontowego —.—

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 118 50. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138.50. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.57, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 26. listopada.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	62 25	62 50
Z pożyczki narod. po 5%	77 90	78.50
Z r. 1851, ser. B. po 5%	98.—	99.—
Metaliki po 5%	66 80	67 —
dtto. „ 4½% . . .	58 60	58 75
dtto. „ 4%	52 50	52 75
dtto. „ 3%	39 —	39 50
dtto. „ 2½%	33 50	34.—
dtto. „ 1%	13 10	13.20
Przez. do wylos. z r. 1839	126 50	126 75
„ 1854	91 50	92 —
„ 1860	89 30	90 25
Renty Como po 42 lir. aus.	16.75	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	64.—	65.—
„ „ „ 4½%	58 —	58 50
„ „ „ 4%	51.—	52.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	43.—	43.50
„ 3%	—.—	50.—
„ 2½%	—.—	46.—
„ 2¼%	—.—	41.—
„ 2%	—.—	37 —
„ 1¾%	—.—	33.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	64.—	65.—
„ 4½%	58 —	58.50
„ 4%	51.—	52.—
B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)		
Niższej Austryi .	88 50	89.—
Wyż. Aust. i Salb.	87.—	87 50
Czech	92.—	93.
Morawii	85.—	85.50
Szląska	85.—	85 50
Styryi	87.—	89.—
Tyrolu	97.—	98.—
Kar., Krainy. i Wyb.	90.—	91.—
Węgier	68 25	69 —
Ban. Tem., Kreacyi i Slawonii . . .	66 75	67.—
Galicyi	67.—	67 50
Siedmiogr. i Bukow.	65 50	65 75
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	— —
Wen. pożyczka z r. 1859	83.25	83 75
Dług Tyrolu po 5%	64.—	65.—
„ 4%	51.—	52.—
„ 3½%	42.50	43.—
Dług Salcburga „ 3%	—.—	35.—
„ 2½%	—.—	29.—
Dług Krainy . „ 2%	—.—	22.—
„ 1¾%	—.—	21.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	20.—	21.—
„ 2½% za 100 zł. . .	17.—	18.—
„ 2¼% za 100 zł. . .	16.—	17.—
„ 2% za 100 zł. . . .	14.—	15.—
„ 1¾% za 100 zł. . .	11.—	12.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	754.—	756
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	176 80	177 —
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	557	559 —
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	1962	1964.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	280 50	281 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	185 —	185 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	113 —	113 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Lomb.-wen. kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 120 zł. (60%)	181 —	182
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 120 zł. (60%)	149 —	149 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m.k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m.k	60.—	65.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k, ...	645.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	85.—	86.—
z wpłatą 60 zł, (30%) .	—.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. . . .	—.—	200.—
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	100.—	105.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m.k.	399.—	400.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	150.—	180.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	375.—	380.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. . . .	340.—	345.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. . . .	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	100.—	100 50
10 „ 5%	98.—	98 50
przeznacz. do los. po 5%	91.50	91.—
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99.50	100.—
przez. do los. po 5% .	86.50	86 75
Gal. Tow. kred. po 4% . .	84.50	85.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	91.50	92.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	142.25	142.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	139 —	140.—
Kol. Gleggn. za 100 zł. .	77.—	78.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	92.50	93.
Lloyda za 100 zł. . . .	75.—	76.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	107 75	108.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94 25	94 75
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	110.	111.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	35.75	36.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	86. —	86 50
Salma „ 40 „ „	38.—	38.25
Palfiego „ 40 „ .	35.75	36.25
Clarego „ 40 „ „	36 25	36 75
St. Genois „ 40 „ „	36.75	37.—
Windischgrätza 20 zł. „	22.—	22 50
Waldsteina 20 „ „	25.50	26.—
Kegievicha 10 „ „	14.—	14.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	118 50	118.50
Berlin za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	205 25	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	118.50	118.50
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. .	104 25	104.50
Lipsk za 100 tal.	205.25	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.	—.—
Londyn za 10 ft. szt . .	138 35	138 40
Lugdun za 100 fr. . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	54.90	—.—
Marsylia za 100 fr. . .	54.90	—.—
Paryż za 100 fr.	55.—	55.—
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piastr. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—
Dyskonto weks. Bank. nar. . . .		5%
Procenta za zaliczki Bank. nar. na pap. publ.		5%

Kurs złota.

	w przecięciu w w. a.	
Dukaty ces. men. . . .	6 zł.	56 c.
dtto. pełnej wagi . . .	6 „	55 „
Korona	19 „	3 „
Napoleondor	11 „	8 „
Rosyjski impery. . . .	11 „	25 „
Talar	2 „	8 „
Kurs korony w c k. kasach	13 zł.	50 c.

KRONIKA.

(Szczególny proces) rozstrzygnięty został w wiedeńskim wyższym sądzie krajowym. Dwóch braci podzieliło się majątkiem ojcowskim z umową, że szereg drzew morwowych stanowić ma granicę pomiędzy ich gruntami; ale plon z tych drzew należał tylko do jednego. Z czasem sprzedał jeden z braci swoje grunta, a nowy właściciel niezważając na umowę braci, zaczął obcinać gałęzie drzew, które obwisały na jego stronę. Z tego wytoczył się proces, a wyższy sąd krajowy rozstrzygnął, że właściciel gruntu ma prawo obcinać gałęzie drzew, jeżeli z sąsiedniego ogrodu obwisają na jego stronę.

(Francuska fregata żaglowa „Isis“) odbyła nadzwyczaj szybką podróż dokoła ziemi. Odpłynęła 19. kwietnia r. b. z wojskiem marynarskiem do Tahiti, a ostatnie wiadomości od niej były z Rio Janeiro, gdzie zawinęła z końcem maja. Dnia 16. b. m. stanęła znowu w zatoce Brestu, odbywszy w 210 dniach podróż dokoła ziemi.

(Myszy.) W okolicy miasta Kaaden w Czechach zrządzają myszy wielką szkodę nietylko w zbożu, ale i w drzewach owocowych, gdyż na zimę gnieżdżą się pod drzewami i podgryzują korzenie. Wiele młodych drzew owocowych uschło już przezto.

(W zakładzie karnym w Raciborzu) umarł 15. b. m. zbrodzień, który przez 56 lat pokutował w więzieniu. Uwięziony w roku 1810 wyznał przy indagacyi, że popełnił 160 kradzieży i 4 rabunków publicznych. Żył 86 lat.

(Zmowy robotników w Belgii.) Temi dniami zmówili się robotnicy w znanej fabryce Cockesilla w Seraing i zawiesili robotę dla wymuszenia większej płacy. Ale pomimo straty nie ustąpiła dyrekcya i teraz powróciła już większa część robotników do zwykłego zatrudnienia. Poznali pewno, że sami przytem poniosą największy uszczerbek.

(Licytacya obrazów.) W Paryżu sprzedano 16. b. m. zbiór obrazów starej szkoły francuskiej, angielskiej, flamandzkiej i holenderskiej w liczbie 144 sztuk, wszystkie oryginalne; ale ceny nie poszły wysoko. Najlepiej zapłacono krajobraz Coypa 1425 franków; Ś. Cecylia Guida poszła na 250 fr.; obraz Sebastyana Franka na 310, a obraz Paduana na 250 franków.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*